

Marek Andrzejewski, Idzie grudzień

Znów deszcz ze śniegiem
kłóci się w locie
godzi ich ziemia
Grudzień przychodzi
dziurą w płocie
i wszystko zmienia
Zaciera ślady
po listopadzie
odciski liści zbiera
A kogo dotknie
ten już grudniowy
i do widzenia
Zamyka furtki
i małe bramki
wszystkich ogrodów
A że na wietrze
gubi wciąż klucze
używa sopli lodu
używa sopli lodu
używa sopli lodu
Zamyka furtki
i małe bramki
wszystkich ogrodów
A że na wietrze
gubi wciąż klucze
używa sopli lodu
używa sopli lodu
używa sopli lodu
używa sopli lodu